

Stephen King odchodzi... z „Facebooka”

2 lutego 2020

Pisarz Stephen King powiedział, że usuwa swoje konto w Facebooku z powodu kłamstw w reklamach politycznych i braku ochrony danych osobowych.



„Opuszczam „Facebooka”. Nie jestem zadowolony z przepływu fałszywych informacji, które są dozwolone w jego reklamach politycznych i nie jestem pewien co do jego zdolności ws. ochrony danych osobowych użytkowników” – napisał King na „Twitterze”.

„Facebook” wcześniej znalazł się w centrum skandalu politycznego w Stanach Zjednoczonych. Przyznał, że dane 87 milionów użytkowników sieci społecznościowych, głównie w Stanach Zjednoczonych, zostały przejęte i omyłkowo przekazane do Cambridge Analytica. Następnie szereg amerykańskich departamentów i Kongres USA rozpoczęły dochodzenia związane z wyciekiem danych użytkowników.

W kwietniu ubiegłego roku władze kanadyjskie zagroziły Facebookowi pozwem o naruszenie lokalnych przepisów dotyczących prywatności i brakiem środków chroniących prywatne informacje użytkowników.

W październiku brytyjski urząd komisarza ds. informacji nakazał Facebookowi zapłacenie 500 tysięcy funtów w sprawie o ochronę danych. Zgodnie z dochodzeniem wydziału w latach 2007–2014 „Facebook” nieprawidłowo przetwarzał dane osobowe użytkowników, przekazując je twórcom aplikacji mobilnych, jednak firma nie przyjęła odpowiedzialności za naruszenia.

W grudniu 2019 roku Comparitech, brytyjska firma zajmująca się

bezpieczeństwem komputerów, powiedziała, że baza danych zawierająca ponad 267 milionów użytkowników „Facebooka” była dostępna do pobrania na jednym z forów hakerów przez tydzień. Dane użytkowników, głównie mieszkańców USA, obejmowały ich identyfikator, numery telefonów, imiona i nazwiska. Informacje te mogą być wykorzystane w masowych spamach SMS i kampaniach phishingowych.

Źródło: pl.SputnikNews.com